



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK 1 MARCA 1948 ROKU

Nr 60 (988)

Haniebny wyrok w Norymberdze

Amerykański trybunał wojskowy w Norymberdze usprawiedliwia mordy, dokonywane przez generałów Hitlera w krajach okupowanych!

„Hitlerowcy mieli prawo zabijać“!!!

MOSKWA PAP. — W związku z orzeczeniem trybunału norymberskiego, który w toku rozprawy przeciwko generałom hitlerowskim stwierdził, iż „partyzanci, którzy napadali na niemieckie wojska okupacyjne, działali wbrew prawu i nie mogą liczyć na żadne poparcie ze strony prawa międzynarodowego, dziennik „Prawda” pisze:

„Przed sądem stanęli byli generałowie niemieccy, ponoszący odpowiedzialność za masowe rozstrzeliwania i okrucieństwa na Bałkanach, a WYROK WYDANO NA ICH OFIARY”.

Przypominając, iż na rozkaz greckiego ministra obrony ze zbiorowej mogiły na cmentarzu w Atenach wyrzucono zwłoki trzech tysięcy rozstrzelanych przez Niemców patriotów, „Prawda” pisze: „tą samą nienawiścią do partyzantów tchną nikczemne słowa wyroku trybunału norymberskiego, odczytanego przez jawnego opiekuna faszystów, amerykańskiego sędziego Wenersturma”.

„Prawda” przytacza tekst wyroku, głoszącego, że żołnierze niemieccy byli ofiarami napadów i że partyzanci tworzyli nielegalne „bandy”, że generałowie niemieccy rozstrzelali członków ruchu oporu nie popełniając przestępstw wojennych, wreszcie, że rozstrzeliwanie zakładników nie stanowi bezprawia, jeśli państwo okupujące stosuje te represje dla ochrony porządku społecznego.

Strajk radiowy we Włoszech

RZYM PAP. — W niedzielę od godziny 13-ej zastrajkowali pracownicy radiofonii włoskiej, wobec czego wszystkie audycje zawieszono aż do odwołania. Strajk ten jest następstwem zerwania rokowań w sprawie odnowienia umowy zbiorowej.

„Sędzio Wenersturm! — pisze „Prawda”. — Zrobi pan karierę ze swą faszystowską koncepcją prawniczą. Oklas-

kuje pana z grobu krwawy Keitel. Pan po prostu powtórzył ustęp rozkazu Keitla o likwidacji partyzantów. — Tak więc usprawiedliwił pan i Keitla i innych niemieckich przestępców wojennych, powieszonych przed 16-tu miesiącami w tej samej Norymberdze, w której dzisiaj wydaje pan wyrok na ich ofiary”.

Zdaniem „Prawdy”, sędziowie amerykańscy w Norymberdze stają tak gorliwie w obronie katów hitlerowskich dlatego, że chcą usprawiedliwić zbrodniczą wojnę, prowadzoną obecnie przez Anglię i Stany Zjednoczone, przeciwko armii generała Markosa w Grecji.

Brytyjski pociąg wojskowy wyleciał w powietrze na granicy Palestyny

JEROZOLIMA (PAP). Na linii między Hajfą a Egiptem nalechał na miny i wyleciał w powietrze pociąg, transportujący wojska brytyjskie. Zupelnemu zniszczeniu uległy trzy wagony i cały pociąg wykołoseł się. Według pierwszych doniesień 20 żołnierzy brytyjskich zostało zabitych, przypuszcza się jednak, że licz-

ba śmiertelnych ofiar okaże się większa. Kilku żołnierzy odniosło rany.

Według dalszych doniesień chodziło tu o zwykły pociąg do którego dołączono trzy wagony wojskowe. Pociąg ten jechał z Egiptu do Hajfy. Katastrofę spowodował wybuch trzech bomb.

Manifestacje rolników w Czechosłowacji

200 tys. ęczna armia chłopów demonstruje swe poparcie dla rządu Gottwalda

PRAGA PAP. — Z udziałem 200 tysięcy osób odbyła się w niedzielę w Pradze olbrzymia manifestacja rolników czechosłowackich, którzy w obecności członków rządu z premierem Gottwaldem na czele, delegatów komitetów słowiańskich ZSRR, Polski, Jugosławii i Bułgarii, przedstawicieli korpusu dyplomatycznego oraz licznych dziennikarzy zagranicznych, domagali się zadośćuczynienia swym słusznym postulatami. Do tłumów przemówił premier Gottwald, który podkreślił, że rząd czechosłowacki uważa za uzasadnione żądanie mas rolniczych, w sprawie rozparcelowania posiadłości gruntowych powyżej 50 ha. Postulat ten figuruje jako jeden z pierwszych w programie nowego rządu.

Minister obrony narodowej gen. Svoboda zapewnił rolników, że armia czechosłowacka kroczyć będzie zawsze u boku pracującego ludu miast i wsi, który swą nieugiętą postawą tworzy wewnątrz kraju zaporę przeciwko zakusom reakcji.

Po przemówieniach ministra rolnictwa Orisa i wicepremiera Zapotocky'ego, uczestnicy zjazdu rolniczego uchwalili jednomyślnie rezolucję, obejmującą wszystkie postulaty rolników oraz przyrzekającą uczynić wszystko, dla zabezpieczenia aprowizacji kraju.

PRAGA PAP. — Prezydium centralnego komitetu wykonawczego nowego frontu narodowego Czechów i Słowaków powołało do

życia specjalne komisje, których zadaniem będzie oczyszczenie wszystkich partii politycznych w Czechosłowacji od elementów antydemokratycznych i antyludowych. Przewodniczącym komisji jest sekretarz generalny partii komunistycznej poseł Slansky, członkami: ministrowie dr. Gregor, dr. Cepicka, Erban, dr. Nedvan i ksiądz Plojhar.

PRAGA PAP. — Na wtorek 2 bm. zwołano pierwsze posiedzenie nowego rządu czechosłowackiego. Tematem obrad rady ministrów będą przede wszystkim postulaty, wysunięte przez świat pracy na ogólnokrajowym zjeździe czechosłowackich związków zawodowych i kongresie rolników czechosłowackich w Pradze.

Propozycja ZSRR dla Finlandii

zawarcia paktu o wzajemnej pomocy przeciw ewentualnej agresji niemieckiej

MOSKWA PAP. — Prasa tujejsza ogłasza komunikat agencji Tass, stwierdzający, że dnia 22 lutego Generalissimus Stalin skierował do prezydenta Finlandii Paassikivi następującą propozycję:

„Panie Prezydencie, jak Panu zapewne wiadomo, spośród trzech krajów, graniczących z ZSRR i prowadzących w swoim czasie wojnę z ZSRR po stronie Niemiec, dwa — Węgry i Rumunia — podpisały już z ZSRR pakt w sprawie wzajemnej pomocy przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej. Wiadomo również, że oba nasze kraje ucierpiały okrutnie wskutek tej agresji, a jeśli dopuścimy do tworzenia się takiej agresji będziemy zarazem odpowiedzialni przed naszymi narodami. Sądząc, że Finlandia zainteresowana jest w pakcie wzajemnej pomocy z ZSRR przeciwko ewentualnej agresji niemieckiej nie mniej niż Rumunia i Węgry.

Mając to na względzie i pragnąc stworzyć warunki dla gruntowej poprawy stosunków między naszymi krajami, celem wzmocnienia pokoju i bezpieczeństwa: rząd radziecki proponuje zawarcie paktu sowiecko-fińskiego o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy analogicznego do paktów radziecko-węgierskiego i radziecko-rumuńskiego.

Jeżeli ze strony Finlandii nie ma obiekcji, proponowałbym wysłanie do ZSRR delegacji fińskiej dla zawarcia takiego paktu. Jeżeli uważa Pan za bardziej dogodne przeprowadzenie rozmów w sprawie zawarcia paktu w Fin-

landii — rząd radziecki gotów jest wysłać swą delegację do Helsinek.

Z głębokim szacunkiem — Prezes Rady Ministrów ZSRR

J. Stalin

Jubileuszowy Numer „Głosu”

W dniu 13 marca rb. z okazji

1000-GO NUMERU NASZEGO PISMA

„GŁOS” ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i zawierać będzie bogatą treść i obfity dział ilustracyjny

JUBILEUSZOWY NUMER „GŁOSU”

znaleźć się powinien w domu każdego człowieka pracy.

UWAGA KOLPORTERZY!

Dodatkowe zamówienia na 1000-ny numer „GŁOSU” — prosimy nadsyłać do dnia 8 marca rb. do Biura Kolportażu RSW „PRASA”, Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 212-04 i 223-29.

Deklaracja Praska

na porządku dziennym obrad komisji koordynacyjnej w Berlinie

MOSKWA PAP. — Podając sprawozdanie z posiedzenia alianckiej Komisji Koordynacyjnej w Berlinie, z dnia 25 lutego br., agencja TASS stwierdza, że na posiedzeniu tym wzięto udział w uczestnikom tekst deklaracji ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Jugosławii, uchwalonej na konferencji w Pradze w dniach 17 — 18 lutego. Zgodnie z obowiązującymi zasadami procedury deklaracja ta powinna być rozpatrzona na posiedzeniu komisji koordynacyjnej. Jednakże przedstawiciele Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, ignorując istniejące reguły, domagali się przekazania deklaracji do dyrektora politycznego. Przedstawiciel radziecki złożył z tego powodu protest i oświadczył, że włączenie deklaracji ministrów spraw zagranicznych Czechosłowacji, Polski i Jugosławii do porządku dziennego następnego posiedzenia.

OGŁOSZENIA

DO 1000-GO NUMERU „GŁOSU” będą przyjmowane tylko do dnia 10 marca rb. włącznie.

NOWE CHINY

Co pisze chińska prasa demokratyczna

I.

Czasopisma społeczno-polityczne i literackie, „Chi-shi” („Wiedza”), „Tun-pai-wen-i” („Literatura Północnego Wschodu”) i tygodnik „Tun-Pai-Hua-Pao” wydawana w północno-wschodnich Chinach — na ziemi wyzwolonej już przez armie ludowe, przynoszą wiele reportażów, korespondencji, zdjęć, opowiadań, opisujących kolejne etapy działań zaczepnych armii ludowych i pokazujących sylwetki dowódców, żołnierzy, bohaterów pracy w zapleczu. Naturalnie, głównym ośrodkiem zainteresowań demokratycznej prasy Mandżurii jest wojna narodowo-wyzwolenicza.

Gen. Lin-Piao, dowódca armii ludowej Mandżurii, powiedział w Charbinie na wiecu, w którym brało udział 120.000 ludzi: — „Naród chiński toczy wielką wojnę wyzwoleniczą przeciwko agresji imperializmu amerykańskiego, o demokrację i wolność. W ciągu ostatniego półroczia udało się nam zadołać reakcji przytłoczenia...”

Łamy chińskiej prasy demokratycznej potwierdzają te słowa. Pismo „Tun-pai-hua-pao” donosi o rozgromieniu 79 dywizji — jednej trzeciej sił zbrojnych Kuomintangu — za okres 10 miesięcy ofensywy armii ludowych.

Obok tej informacji zamieszczono liczne zdjęcia, przedstawiające epizody walk o Sy-pingai, Girin i inne miasta, entuzjazm wyzwolonych mieszkańców, zburzone schrony betonowe, rzucony w nieładzie sztab dowódcy 71 armii Kuomintangu, Chen-Min-jen'a, starcia uliczne, olbrzymią zdobycz wojenną, tłumy jeńców...

Armie Czang-Kai-Szeka, obficie wyposażone w amerykański sprzęt bojowy, ponoszą stałe klęski, tracą swą broń, armie zaś ludowe uczą się zwyciężać, walcząc za pomocą broni zdobywczej. Popularne stało się w narodzie hasło: „Zniszczymy wroga jego własną bronią”. Na licznych zdjęciach z wystawy broni zdobywczej, otwartej w Charbinie, widzimy głównie broń amerykańską: ckm-y, działa, moździerze, rusznice przeciwpancerne „Bazooka” (te ostatnie japońskie). Przed każdym szeregiem umieszczono tablicę: „Zdobyto 4040 ckm”, „Zdobyto 1180 dział”...

Wiele materiału prasa poświęca dowódcom i żołnierzom — bohaterom armii narodowo-wyzwoleniczej. Drukowane są krótkie życiorysy wybitnych bojowników o wolność. Bohater walk w Chinach Północnych — dowódca armii gen. Czen — od 20 lat walczy w szeregach rewolucyjnych. Jest on uczestnikiem powstania w Nanczan w r. 1927, towarzyszem broni Mao-Tse-Tun'a i Czu-De. Pozostawiony w roku 1935 przez partię komunistyczną na tyłach armii Czang-Kai-Szeka, prowadził w ciągu trzech lat na czele swego oddziału walki partyzanckie w niezwykle trudnych warunkach, żywiąc się niekiedy wyłącznie korą drzew. Łata wojny z Japonią spędził na froncie. Dziś jest to jeden z najbardziej lubianych dowódców armii ludowej, którego imię wywołuje grozę w szeregach wroga.

Pismo „Chi-Shi” zamieszcilo krótki reportaż o gen. Lin-Piao, dowódcy północno-wschodniej armii narodowo-wyzwoleniczej. Uczestnik antyimperialistycznego ruchu studenckiego w roku 1925, od młodości lat bierze udział w walce wyzwoleniczej Chin. Prawdziwy talent wojskowy, rozpoczął służbę od zastępcy dowódcy plutonu, dziś jest dowódcą armii. Sławę zdobył rozgromieniem wyborowej dywizji japońskiego generała Itagaki. Po ciężkiej ranie — kierował akademią wojenną w Janan, od roku 1945 dowodzi armiami ludowymi w Mandżurii.

Po raz pierwszy zapewne w historii Chin na łamach prasy opisywany jest zwykły szeregowiec — bohater wojny wyzwoleniczej: szeregowiec Tu-Ke-Tsian, który odparł pięciokrotny szturm nieprzyjaciela atakującego jego schron; szeregowiec Hsiu-Wei-Tang, który w ciągu 3-ch miesięcy wysadził w powietrze 2 schrony nieprzyjaciela i zniszczył zasieki z drutu kolczastego.

Wojsko demokratyczne jest nierozdzielnie związane z masami pracującymi i dlatego też potęgą tego wojska jest niewyczerpana. Pisma opisują pełne entuzjazmu sceny pożegnania ludności z ochotnikami wstępującymi do wojska. Najlepsi synowie Chin wstępują do jego szeregów. Dlatego właśnie powodzenie towarzyszy działaniom armii ludowych na wszystkich frontach, od Mukden do wyspy Hainan, dlatego skazane są na niepowodzenie wszelkie próby Kuomintangu zdławienia sił demokratycznych przy pomocy dolara i mobilizacji „totalnych”.

II.

Niemniejszą uwagę poświęca prasa demokratyczna zapleczu — wyzwolonym okęgom Chin. Na ziemiach wyzwolonych natychmiast buduje się organa władzy demokratycznej. Wiejskie, rejonowe, powiatowe i prowincjonalne komitety wybiera naród i natychmiast przystępuje do realizowania zasadniczych przemian i reform demokratycznych, o których chiński człowiek pracy marzył w ciągu wieków. Wprowadza się reformę rolną, konfiskuje ziemie i majątek zdrajców, anuluje ciężary podatkowe. To budowanie nowego życia odbywa się w niezwykle trudnych warunkach wojny, gdy trzeba zaopatrywać wojska w amunicję i żywność, ewakuować rannych, zapewnić obronę przeciwniczą miast, nieprzerwany tok pracy środków komunikacji, łączności, fabryk i szpitali.

W piśmie „Tun-pai-hua-pao” znajdujemy zdjęcia, na których widać podział ziem wśród biedoty wiejskiej, jej prawdziwe światło, zbiorową pracę związku kobiet we wsi Dalusiu na roli.

Powstają nowe formy pracy, nowy stosunek do pracy. W okęgach wyzwolonych głośniejsze stało nazwisko chłopca — U-Man-ju, który osiągnął wysoki poziom urodzajności i przekazał armii ludowej dodatkową znaczną ilość zboża.

Chłop ten przybył do Mao-Tse-Tunga, by mu osobiście zameldować o swych osiągnięciach. Mao-Tse-Tung powiedział: „W ciągu kilku lat musimy w naszych rejonach dojść do tego, by każda rodzina miała zapas zboża, krowę, 100 drzew, studnię, żeby każdy obywatel opanował 1000 hieroglifów, by każda wieś miała spółdzielnię, kuźnię, szkołę, punkt

pomocy lekarskiej, brygadę kultury... Wszyscy muszą mieć pod dostatkiem jedzenia, odzieży i żyć w zdrowiu i radości...”

U-Man-Ju znalazł wielu kontynuatorów swego dzieła. Na północnym wschodzie Chin rozpoczął się masowy ruch przodownictwa pracy na roli: 400 delegatów wzięło udział w pierwszym zjeździe chłopów powiatu Janzhou. Delegaci mówili powracając do swych wsi: „Kiedy i gdzie to było słychane, by dla nas — chłopów, biedoty wiejskiej, urządził zjazd starosta powiatowy, witał nas i przyjmował? Istotnie, nowe życie się rozpoczęło...”

Władze ludowe Mandżurii starają się pomóc wsi dostarczając koni, maszyn i ziarna siewnego. Wprowadzono nagrody i odznaczenia za pracę wzorową i tytuł honorowy „Wzorowy włóścielnik”, który zdobyło już wiele setek chłopów.

Robotnicy chińscy w wyzwolonych miastach Mandżurii zorganizowali produkcję wszystkich materiałów, których potrzebuje front. Trzeba było pokonać tu wielkie trudności: brak wykwalifikowanej siły roboczej, inżynierów i techników, brak maszyn, agregatów i surowców.

Entuzjazm robotników dopomógł jednak w pokonaniu trudności. Na łamach „Tun-pai-hua-pao” opisano przykłady pracy pełnej samozaparcia. Kiedy w elektrowni charbińskiej jeden z kotłów został unieruchomiony na skutek zepsucia, palacz Czan-Ke-Sin, chcąc skrócić czas naprawy, wlał do gorącego jeszcze kotła i usunął uszkodzenie. Został nagrodzony medalem i nadano mu tytuł bohatera pracy pierwszej klasy.

W warsztatach kolejowych Charbina w ciągu ubiegłego roku wydajność pracy wzrosła 4—5-krotnie.

Naród chiński na frontach wojny wyzwoleniczej, w fabrykach i na polach walczy o swą wolność i niepodległość. Chińska prasa demokratyczna podaje epizody tej walki i zarysy nowego życia, nowych form i stosunków tworzących się w rejonach wyzwolonych: odczuwamy jak gdyby dochodzące do nas surowe tchnienie wojny. Z poza wybuchów pocisków widać już jak świta jutrzeńka lepszego jutra, dla którego swe życie w ofierze składają najlepsi synowie narodu chińskiego.

Opr. wg „Lit. Gazety” St. O.

Wallace demaskuje robotę amerykańskich podżegaczy w Czechosłowacji

NOWY JORK PAP. — Mimo wielkiej śnieży, około 7 tysięcy osób, w większości farmerów przybyło na wiec zwołany do stolicy stanu Minnesota — Minneapolis, w związku z przybyciem Henry'ego Wallace'a. Wystąpienie Wallace'a było jednym z największych zebrani politycznych tego stanu w ciągu ostatnich lat.

Wallace przybył do Minnesota, rodzinne go stanu Harolda Stassena i twierdzi republikanów dla zorganizowania własnej kampanii wyborczej w ramach miejscowej partii i zw. „Partii Pracy Farmerów”.

Wallace zaatakował republikańskiego kandydata Stassena, który w swoich wystąpieniach w sprawach polityki wewnętrznej udaje, że naśladuje Roosevelta, a jednocześnie popiera najbardziej reakcyjne posunięcia rządu USA w polityce zagranicznej.

Wallace zdemaskował imperialistów amerykańskich, którzy za pomocą reakcyjnych kół czeskich usiłowali wywołać zamach stanu w Czechosłowacji i oświadczył, że dopóki broń amerykańska będzie wysyłana do Grecji, Chin i gdzie indziej, nie można będzie mówić o popieraniu pokoju przez USA, lecz tylko o agresywnej polityce ekspansjonistów amerykańskich.

Dobrowolna dymisja urzędniczek ambasady amerykańskiej w Moskwie

LONDYN, PAP. — Według doniesienia moskiewskiego korespondenta agencji Reutersa, Annabella Bucar 33-letnia urzędniczka ambasady amerykańskiej w Moskwie podała się do dymisji, by połączyć się z mężem b. oficerem armii radzieckiej Konstantym Łapszym, za którego wyszła za mąż przed 13 miesiącami.

W piśmie, przesłanym na ręce ambasadora USA, gen. Bedell-Smitha, Annabella Bucar zawiadomiła, że podaje się do dymisji dlatego iż nie solidaryzuje się z polityką ambasady. Stwierdza ona, że żywi podziw dla Związku Radzieckiego, a jej zdaniem: polityka ambasady USA, jest skierowana przeciwko temu państwu.

Ostatnie dni Hitlera

(CIĄG DALSZY)

— Kim są i gdzie są obecnie? — pada nowe pytanie fuhrera.

Zabiera głos Burgdorf, który zwięźle podaje wszystkie potrzebne szczegóły. Mija kilka sekund. Nieprawdopodobne napięcie każe mi zapomnieć o wszystkim. Widzę tylko przed sobą zapadłe i wpadnięte oczy Hitlera. Każda sekunda wydaje się nam wiecznością. Berndt patrzy na mnie i czuję, że i jego każdy nerw jest napięty do maksimum, tak samo, jak i nasz.

Nagle elektryczny prąd przechodzi przez ciało. Hitler zagłada mi w oczy i pyta ochrypłym głosem:

— Czy macie obmyślony plan? Jak myślicie wydosłać się do Berlina?

Zbieram wszystkie siły. Podchodzę spokojnie do stołu. Zbliżam się do mapy i objaśniam szczegółowo nasz plan: Tiergarten, Ogród Zoologiczny, Kurfürstendamm, plac Adolfa Hitlera, Stadion, mosty koło Pilschendorfa, Stąd łodzią po rzece Havel po przez pozycje rosyjskie do Wencka. Mówię spokojnie, czuję, że Hitler mnie słucha. Nagle, przerywa moje wywody Borman: „Trzeba natychmiast dostarczyć łódź motorową o silniku elektrycznym, inaczej nie wydosłamy się stąd”. Czuję, że krew uderza mi do głowy. Czyżby wszystko miało przepaść z po-

wodu tej motorówki? Czyżby to był naprawdę koniec? Zdać sobie dokładnie sprawę z tego, że w gruncie rzeczy Borman nie może poprosu w obecnych warunkach zniknąć wytrasowaną owa motorówkę z motorem elektrycznym. Jest to niewykonalne. Zanim Borman zdążył odpowiedzieć, opanowuję się i zwracam się znów do Hitlera.

Fuhrerze! Zdobędziemy sobie sami łódź motorową i zagłuszmy motor. W ten sposób niewątpliwie przedostaniemy się do Wencka.

Patrzę z niepokojem na Hitlera. Oddycham z ulgą. Jest wyraźnie zadowolony z mojej odpowiedzi. Wstaje powoli, patrzy uważnie na nas zmęczonym wzrokiem. Zbliża się do nas i podaje każdemu rękę, mówi cicho: — Pozdrowienia ode mnie dla Wencka. Powiedźcie: niech się pośpieszy, bo inaczej będzie za późno!”

Generał Burgdorf wręcza każdemu z nas przepustkę na przejście przez nasze linie. Jesteśmy prosto oszołomieni tym nadmiarem szczęścia. Stoimy znów na górze i siebie. I tu dopiero w porwy szczęścia potrząsamy sobie nawzajem ręce. Przecież w tej grze wygraliśmy szansę na życie! Przecież wydosłaliśmy się z tego nowoczesnego grobowca. Mamy znów przed sobą perspektywę.

Rzucamy spojrzenie na zegarek. Czas leci.

Jest już trzy kwadransy na pierwszą. Należy się spieszyć. Z błyskawiczną szybkością szykujemy się do wyjścia. Układamy w największym pośpiechu konserwy, nakładamy skórzane kurtki, stalowe helmy. Bierzymy automaty i niezbędne mapy. Berndt przedkłada czerwone lampy ze spodni. Następuje moment pożegnania. Krótkie mocne uściski dłoni i wszystko skończono. Wychodzimy ze schronu na spotkanie losu. Było to 29 kwietnia 1945 roku o godzinie 1 min. 30 po południu.

SAMOBÓJSTWO HITLERA

Później dowiedziałem się, iż według zeznań Aschmanna po upływie niecałej doby, Hitler i Ewa Braun popełnili samobójstwo w schronie Kancelarii Rzeszy. Ale żadnych bliższych szczegółów Aschmann nie podał.

Pierwszego maja, to znaczy nazajutrz, zanim Rosjanie wdarli się do podziemnego schronu, Burgdorf, Krebs i Goebbels popełnili samobójstwo. Goebbels uprzednio zabił żonę i czworo dzieci. Według późniejszych zeznań Aschmanna, Bormana jakoby znaleziono nieżywego przy moście Wieldendamskim. Tak ruwała III Rzesza Hitlera. Po czterech dniach nastąpiła kapitulacja.

(D. c. n.)



BRACIA odeszli lamentując głośno, rozdrapując sobie twarze i posypując głowy żółtym, przydrożnym pyłem.

Przed emirskim sądem stanął kowal. Głuchym i ponurym głosem wyjął swoją prośbę. Wielki wezyr Bachtiar zwrócił się do emira.

— Jakże będzie twoje postanowienie, o władco?

Emir spał nawpół otworzywszy usta i chrapał. Ale Bachtiar nie był tym bynajmniej zażenowany.

— O, władco, czytam decyzję na twojej twarzy!

I obwieścił uroczystie.

— W imię Allacha, miłośniwego i miłosiernego: władca prawowiernych — nasz wielki emir, w stałej trosce o swoich poddanych okazał im wielkie dobrodziejstwo i życzliwość i dał im na wyższenie wiernych strażników z jego emirskiej straży, a tym samym dał możność w sposób honorowy dziękować mu każdego dnia i każdej godziny, którego to zaszczytu nie udzielała mieszkańcom swolm władcy sąsiadujących z nami państw. Jednakowoż kowale nie odznaczyli się szczególną pobożnością. Prze-

ciwnie, kowal Jusup, zapomniał o poza grobowych cierpieniach grzeszników, bezczelnie otworzył swoje usta dla wyrażenia niewdzięczności, którą odważył się złożyć u stóp naszego władcy i pana, najjaśniejszego emira, blaskiem swoim zaćmiewającego nawet słońce. Przyjawszy to wszystko pod uwagę, najjaśniejszy nasz emir postanowił: darować kowalowi Jusupowi dwieście batów, aby uczuł skrucę, bez której próżnoby czekał aż się rajske wrota przed nim otworzą. Całemu zaś pozostałemu cechowi kowali najjaśniejszy emir znów okazuje pobłażliwość oraz łaskę i rozkazuje wysłać do nich na wyżywienie jeszcze dwudziestu strażników, ażeby nie pozbawiać kowali radości każdego dnia, o każdej godzinie chwalić jego nadszłość i miłosierdzie. Takie jest postanowienie emira, niechaj Allah przedłuży dni jego żywota na szczęście wszystkim jego wiernopoddanymi!

Cały chór nadwornych pochlebców znów przeszedł w poruszenie i zabrzmieli wszelkimi głosami, stawiając emira. Strażnicy zaś chwycili kowala Jusupa i pociągali go na miejsce kaźni, gdzie kaci z obrzydliwymi krwiożerczymi uśmiechami już ważyli w rękach ciężkie bicz.

Kowal położył się płasko na macie; świsnęły i opuściły się bicz; plecy kowala zabarwiły się krwią.

Kaci bili go okrutnie, rozdarli mu całą skórę, ale nie mogli od niego usłyszeć nie tylko krzyku, ale nawet jęku. Gdy zaś kowal wstał, wszyscy zauważyli na wargach jego czarną plamę: podcas bicia gryzł ziemię, ażeby nie krzyczeć.

— Ten kowal nie jest z tych, którzy łatwo zapominają — powiedział Chodża Nasredin. — Teraz on do końca swego życia będzie pamiętał emirską łaskę! Czegoż więc stoisz, farbiarzu — idź, wszak teraz twoja kolej!

(D. c. n.)

Kronika Piotrkowa Materiały bawełniane na kartki z paździenika, listopada i grudnia



Poniedziałek, 1 marca 1948 r.
Dziś: Albina.

Kino

Kino „Bałtyk” — Dziś i dni ostatnie film p. t. „Noc grudniowa”.

Kino „Polonia” — Wkrótce otwarcie.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
13-14 Powiatowa Komenda MO.
10-41 Miejski Komisarjat MO.
10-72 Straż pożarna
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna.
10-70 Szpital św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony:
11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta
dyżur dzienny w szpitalu św. Trójcy.

Dyżury aptek:

Do soboty, dnia 6 marca dyżuruje apteka mgr. Witanowskiego na Rynku Trybunalskim.

Redakcja i administracja „Głosu Piotrkowskiego” Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego Nr 26. Telefon 15-40

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego”: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie Nr 425.

Administracja czynna od godz. 8 do godz. 16 w soboty od godziny 8 do 13.

Ze sportu

Dziś mecz „Warta” - „Concordia”

„Warta” (Poznań) — „Concordia” (Piotrków) wywołał w naszym mieście niezwykle zainteresowanie. Piotrków będzie reprezentowany przez czołowych bokserów „Concordii”, w tym Steca, Pietrusiewicza, Brzózke, Adamusa, Maciejczyka, Scibuta, Wojnarowskiego. „Warta” walczy w składzie reprezentowanym wczoraj w Łodzi: Szymura, Klimecki, Liedtke, Sobczak, Malak, Szymański, Wojnowski, Bazarnik, Vogt. Jak wynika ze składu obydwu zespołów zapowiada się emocjonująca i zacięta walka. Frekwencja widzów będzie rekordowa, gdyż biletów zabrakło już w dniu wczorajszym. Wielu ciekawych nie dostanie się do sali im. Kilińskiego, która jest za szczupła na imprezy tego rodzaju.

Piotrków stawia na Steca, Brzózke, Adamusa, — przede wszystkim. Maciejczyk zmierzy się z Vogtem, Borowski z Wojnowskim. Brzózka powinien pokonać Malaka. Gorzej będzie się przedstawiać walka z Sobczakiem, Szymurą oraz Klimeckim. Trzeba pamiętać, że poznańska „Warta” weszła do

Skrzynka nocztowa

Ob. Zamysłowska. W sprawie wstąpienia syna pani do Szkół Wojskowej poinformuje Was RKU w Piotrkowie.

Amator sportu. Poznańska „Warta” — to przedwojenny mistrz Polski. Obecnie znajduje się w dobrej formie. W Piotrkowie wystąpi w tym samym składzie co w dniu wczorajszym w Łodzi.

Ob. Kruszc. — Prenumeratę przyjmie administracja naszego pisma. Zalatwilimy. — przekazano administracji.

Ob. N. N. Pogotowie PCK na wypadek powodzi zorganizowane jest również na terenie naszego powiatu. W razie potrzeby może ono być przerzucone w odpowiedni, zagrożony powodzią teren.

Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili już od czwartku w licznych sklepach rozdzielczych na terenie Piotrkowa rozpocznie się sprzedaż towarów kartkowych bawełnianych (bielizniano-pościelowych).

Sprzedaż będzie odbywała się w ramach rozdziału za 4 kwartał 1947 roku na kupon nr 24 kart żywnościowych za miesiące: październik, listopad i grudzień 1947 roku, wydanych przez Zarząd Miejski, na kupony nr 50 z m-ca października, nr 23 z listopada oraz ku-

pon nr 25 z grudnia 1947 r. kart żywnościowych dla pracowników Ministerstwa Komunikacji, oraz na karty „U” (uzupełniające) za październik, listopad i grudzień 1947 r.

Zarejestrowani tylko w październiku otrzymują towar za 19 punktów, za listopad liczy się 19 pkt., za grudzień — 18 pkt. Za karty z trzech wyżej wymienionych miesięcy każdy z uprawnionych otrzyma towary bawełniane o łącznej wartości 56 punktów.

Towar będzie sprzedawany w nastę-

pujących firmach rozdzielczych:

1) Firma „Bata” pod zarz. państw., Plac Trybunalski 7, 2) Stow. Spółdz. „Praca”, Plac Trybunalski 5, 3) Mikołaj Burakowski, ul. Słowackiego 26, 4) Marian Gaworski, ul. Toruńska 2, 5) Maria Łączyńska, ul. Słowackiego 7, 6) Tadeusz Milewski, ul. Sieradzka 8, 7) Stanisława Tomaszewska, ul. Słowackiego 1, 8) Jan Witkowski, ul. Generalissimusa Stalina 93.

Zwraca się uwagę kupujących, że po nieważ towar jest pojedynczej i podwójnej szerokości punkty rozdzielcze liczyć będą za towar pojedynczej szerokości 8 punktów za metr, zaś towar podwójnej szerokości — 14 punktów za metr. Ceny towarów zostaną wywieszone w każdym sklepie rozdzielczym na widocznym miejscu.

W celu sprawnego załatwienia kupujących przez sklepy rozdzielcze ustalona została następująca kolejność przy odbiorze towaru kartkowego:

W dniu 4 marca pobierają towar posiadacze kart od numeru 1 do numeru 50 włącznie. W dniu 5 marca — numery 51 — 125, w dniu 6 marca numery 126 — 200, w dniu 8 marca numery 201 — 275, w dniu 9 marca numery od 276 do końca. Reklamacje i opóźnienia w dniach od 10 do 12 marca. Termin ten nie zostanie przedłużony.



Zebrania kół partyjnych PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się następujące zebrania kół partyjnych PPR
O godz. 16 — zbiera się komisja samorządowa.

O godz. 17 — odbędzie się odprawa peperowców wójtów i radnych.

W dniu jutrzejszym o godz. 17-ej odbędzie się zebranie członków komitetu do walki ze spekulacją.

W dniu 3 marca odbędzie się o godzinie 17-ej zebranie koła refentów. O godzinie 18-ej zbiera się sekcja propagandowa.

W dniu 4 marca o godz. 17-ej zbiera się koło terenowe PPR. Piotrków-północ. O tej samej godzinie odbędzie się odprawa aktywów partyjnego Ligi Kobiet.

W dniu 5 marca o godz. 17-ej odbędzie się narady aktywów spółdzielczego.

Na sali sądowej

Sąd Okręgowy w Piotrkowie rozpoznawał sprawę Zygmunta Krawczyka, zamieszkałego w Piotrkowie przy ulicy Narutowicza. Krawczyk apelował od wyroku Sądu Grodzkiego w Piotrkowie którym skazany został za to, że groził zabójstwem Janowi Chrobotowi, zanie skałemu w Piotrkowie przy ulicy Daszyńskiego, na 1 miesiąc aresztu i 300 zł. opłaty sądowej. W wyniku rozprawy sądowej Sąd Okręgowy wyrok Sądu Grodzkiego zatwierdził, lecz wykonanie kary zawiesił Krawczykowi na dwa lata.

Ceny ogłoszeń w GŁOSIE PIOTRKOWSKIM

	za tekstem	Nekr.	Drobne
do 70 mm	30	25	25 zł za wy
od 71—120 mm	45	40	raz Poszuk.
od 121—200 mm	60	55	pracy 15 zł
od 201—300 mm	75	65	za wyraz
powyżej 300 mm	90	85	

Z miasta i z powiatu

ZEBRANIE RTPD

Zarząd Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Piotrkowie Trybunalskim urządza konferencję w sprawie szkoły RTPD w Piotrkowie. W konferencji weźmie udział przedstawiciel Zarządu Głównego, poseł na Sejm R.P. K. Polkowski. Konferencja odbędzie się w dniu dzisiejszym w lokalu własnym przy ulicy Adama Próchnika nr 5.

REJESTRACJA BIBLIOTEK

W dniu wczorajszym upłynął termin rejestracji bibliotek publicznych oraz wypożyczalni książek. Rzecz charakterystyczna: zarejestrowano tylko nie-liczne biblioteki o niewielkiej ilości to-mów.

DOROCZNA KONFERENCJA PPS

W dniu wczorajszym odbyła się w Piotrkowie III doroczna konferencja Polskiej Partii Socjalistycznej przy udziale licznych delegatów oraz przedstawicieli władz partyjnych wojewódz-kich.

GDZIE ODBYWAJĄ SIĘ SZCZEPIENIA?

W sprawie szczepień przeciwgruźliczych, wyjaśniamy na liczne zapytania naszych Czytelników, że szczepień dokonuje ekipa Duńskiego Czerwonego Krzyża w ambulatorium PCK przy ul. Generalissimusa Stalina 45. Szczepieniu podlegają dzieci od lat 3 oraz młodzież w wieku nieprzekraczalnym 25 lat.

POSIEDZENIE MRN

W dniu 5 marca, odbędzie się posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej z następującym porządkiem dziennym: odczytanie protokołu nr 47, komunikaty, wnioski Komisji Finansowo-Budżetowej w tym w sprawie zaciągnięcia pożyczki w wysokości 3.000.000 złotych na zakup dwóch pieców dla Gazowni Miejskiej oraz wniosek o upoważnienie Zarządu Miejskiego do nabycia pompy głębinowej. Sprawozdanie z działalności MRN za m-c luty br. oraz wolne wnioski.

finalu w rozgrywkach bokserskich o tytuł mistrza Polski. Nasza „Concordia” ma tym razem twardy orzech do zgryzienia.

Wczorajsze zwycięstwo ŁKS. nie dodaje „Concordii” zbytniego optymizmu. Walka będzie twarda.

Wojnowski (waga piórkowa) będzie miał ciekawą walkę z Borowskim. Ciekawe będzie zetknięcie się z Bazarnikiem znajdującym się w doskonałej formie. Vogt również jest w bardzo dobrej formie i walka jego z naszym Pietrusiewiczem przyniesie wiele emocji. Pietrusiewicz, ulubieniec gródu trybunalskiego będzie tym razem miał nie łatwe zadanie przed sobą.

Szymura, to najgroźniejszy przeciwnik „Warty”. W wadze półciężkiej nie możemy zbyt licznie na zwycięstwo.

W sumie biorąc mecz „Warta” — „Concordia” wygra prawdopodobnie „Warta”. Sympatia piotrkowian jest bezwzględnie po stronie „Concordii”, której życzymy jak najlepszych sukcesów, ale Piotrków docenia całkowicie siłę przeciwnika i uznaje jego ambicję sportową. Przypomina się publiczności, o konieczności przestrzegania przepisów porządkowych i zachowaniu spokoju. W sali im. Kilińskiego nie ma odpowiednich warunków na urządzanie większych imprez sportowych. Właśnie dlatego utrzymanie porządku podczas walk jest konieczne!

(sport)

Chleb na kartki żywnościowe

W dniu dzisiejszym rozpoczęto wydawanie chleba na karty zaopatrzeniowe z miesiąca marca br. Chleb będzie wydawany na karty zaopatrzenia wydane przez Zarząd Miejski m. Piotrkowa Tr. oraz na karty zaopatrzeniowe Ministerstwa Oświaty dla nauczycieli wydanych przez Inspektorat Szkolny w Piotrkowie i wizowanych pod podługą pieczętką Wydziału Apropowizacji Zarządu Miejskiego m. Piotrkowa. Chleb będzie wydawany na następujące kupony:

Karty zaopatrzenia RCA. — po 0,5 kg. na kupony od 1 do 17 kateg. I, oraz na kupony od 1—12 kat. IR.

Na karty zaopatrzenia Ministerstwa Apropowizacji po 0,5 kg. na kupony: kat. I od 1—17, kat. II od 1—13, kat. III od 1—10, kat. IR od 1—12, kat. IIR od 1—8.

Na karty zaopatrzenia dzieciinne po 0,5 kg., na kupon kart: IRD-3, IRD-7, IRD-12 — od 1—12.

Cena chleba ustala się na zł. 5,50 za 1 kg.

Czytajcie »Głos Piotrkowski«

Z życia Partii Ze sportu

UROCZYSTO ZEBRANIE W 100-Ą ROCZNICĘ MANIFESTU KOMUNISTYCZNEGO

Dzisiaj o godzinie 18-ej w lokalu Dzielnicy „Śródmieście prawe” ul. Gdańska 75 odbędzie się uroczyste zebranie, poświęcone 100-letniej Rocznic Manifestu Komunistycznego, organ zwołane przez koła Komitetu PPR i Wojewódzkiego Komitetu PPS dla swoich członków, dla wszystkich funkcjonariuszy Dzielnicy PPS i PPR oraz dla lektorów KE PPR i prelegentów WK PPS.

Referat n. t. „100-letnia rocznica Manifestu Komunistycznego” wygłosi tow. dyr. Cichocki.

Po referacie odbędzie się część artystyczna

KOMUNIKAT

Łódzki Wydział Propagandy zawiadamia, że w dniu 2 marca br. o godz. 17-ej w Domu Propagandy przy ul. Piotrkowskiej odbędzie się zebranie wszystkich uczestników Kursu Korespondencyjnego. Obecność obowiązkowa.

UWAGA LEKTORZY KOMITETU ŁÓDZKIEGO

Wszyscy Lektorzy Komitetu Łódzkiego obowiązani są przybyć dzisiaj o godzinie 18-ej na Dzielnice „Śródmieście Prawe” PPR przy ul. Gdańskiej 75 na referat tow. dyr. Cichockiego n. t. „100-letnia Rocznic Manifestu Komunistycznego”, który zostanie wygłoszony na międzypartyjnym zebraniu.

Tym samym odwołuje się zwykle zebranie koła Lektorów w Komitecie Łódzkim.

Obecność na zebraniu obowiązkowa.

UWAGA, STUDENCI PPR-OWCY POLITECHNIKI

Dzisiaj o godzinie 20 odbędzie się w lokalu dzielnicy „Śródmieście” ul. Piotrkowska 53, front I piętro, zebranie koła partyjnego Politechniki Łódzkiej. Obecność obowiązkowa.

ZEBRANIA KÓŁ PPR ŚRÓDMIEJSKA-PRAWA

O godzinie 15-ej PMT — oddział 3, PKP — Biuro Personalne; PKP — mechaniczny oddział, PKP — Koło ogólne, SOK. O godzinie 15,30 i. Weber Roul. O godzinie 17-ej f. „Przebiegi Marzeń”. O godzinie 14-ej dzielnicy kartonarzy, o godzinie 16-ej Fabryka Nr 39 — oddział 3, Rejonowe Magazyny, dzielnicy PZPB Nr 9, f. „Optima”. O godzinie 13,30 i. „Cewka”.

UWAGA, STUDENCI PEPPEROWCY WYDZIAŁU HUMANISTYCZNEGO!

Dnia 2 marca 1948 o godzinie 20-ej odbędzie się zebranie w lokalu Dzielnicy Śródmieście (ul. Piotrkowska 53, 1-e piętro). Obecność członków obowiązkowa.

STUDENCI PPR-OWCY SEKCJI LEKARSKIEJ

Dnia 2.III we wtorek o godzinie 20,00 odbędzie się w lokalu dzielnicy Śródmieście ul. Piotrkowska 53, front I piętro zebranie koła partyjnego sekcji lekarskiej. Obecność obowiązkowa.

UWAGA, DYREKTORZY PEPPEROWCY!

W dniu 3 marca o godzinie 16-ej w świetlicy ŁK PPR odbędzie się zebranie dyrektorów sekcji i administracyjno-handlowych następujących branż: bawelnianej, wełnianej i dziewiarskiej. Ze względu na ważność spraw obecność obowiązkowa pod rygorem partyjnym.

Co usłyszymy przez radio

Program na poniedziałek 1 marca 1948 roku.

12,04 Wiadomości połudn.; 12,09 Przegląd prasy stołecznej; 12,15 „Z mikrofonem po kraju”; 12,25 Pieśni J. Galla; 12,50 (Ł) Muzyka z płyt; 13,00 „Na swojską nutę”; 13,20 Przerwa; 14,00 Koncert muzyki poważnej; 14,30 „Rewolucja paryska w 1848 roku”; 14,40 Pogadanka sportowa; 14,50 (Ł) „Prezentujemy sławnych artystów” (płyty); 15,10 (Ł) Wycieczka do Brzezin; 15,20 (Ł) Wiadomości lokalne; 15,25 (Ł) Rozmaitości; 16,00 Dziennik; 16,20 (Ł) „Zagadki muzyczne”; 16,40 Recenzja nowych książek dla młodzieży; 17,00 Utwory F. Liszta; 17,30 Przegląd tygodnia; 17,45 RUL — „Ruchy których nie widzimy” — wykład Prof. W. Wernera; 18,00 Koncert rozrywkowy; 18,45 „Szalona”; 19,00 Muzyka lekka; 20,00 Dziennik; 21,00 Prokofiew — Kwartet smyczkowy; 21,35 „Przy głośniku”; 21,40 Muzyka taneczna; 22,45 Pieśni Schumana i Schuberta; 22,45 (Ł) Koncert życzeli (cz. I); 22,58 (Ł) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23,00 Ostatnie wiadomości; 23,30 (Ł) Koncert życzeli (cz. II); 23,59 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

Odczyt

W Klubie społ. lit. „Wieś” Piotrkowska 133 (II piętro) odbędzie się we wtorek 2.III r. o godzinie 20-ej odczyt Tadeusza Drewnowskiego pt. „Młodzi prozaicy o wojnie”

„Gdynia”

Początek seansów: Codziennie o godz. 12, 13, 14, 15

DZIŚ PREMIERA! 1.III.48 — 7.III.48

PROGRAM AKTUALNOŚCI krajowych i zagranicznych Nr 1

P.K.F. Nr 9-48
POWÓDZ

GIMNASTYKA DLA WSZYSTKICH
POŁOWY DALEKOMORSKIE

LIS I DZBAN

Cena biletów na wszystkie miejsca 35 zł.

1473-k

Pięściarze ŁKS-u o krok od mistrzostwa

Warta wyjeżdża z Łodzi rozgromiona 3:13



MARCINKOWSKI
(ŁKS)

Pierwszy mecz w puli finałowej o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, poznajskiej Warcie przyniósł w Łodzi wysoką porażkę 3:13. ŁKS wystąpił wczoraj w swym najsilniejszym w chwili obecnej składzie. Poznaniacy wystawili tylko siódmkę — bez wagi średniej, oddając z góry 2 punkty gospodarzom.

Wyniki walk (na pierwszym miejscu pięściarze ŁKS-u): Kamiński pokonał przez techniczne k.o. w trzecim starciu Liedkego.

Stasiak pokonał na punkty Szymańskiego. Marcinkowski zapakował w pierwszej rundzie Sobkowiaka.

Bonikowski pokonał na punkty Bazarnika. Olejnik pokonał na punkty Adamskiego.

Pisarski zdobył 2 punkty w.o. Zylis zremisował z Sobczakiem.

Niewadził przegrał przez k.o. w drugiej rundzie z Szymurą.



BONIKOWSKI
(ŁKS)

W ringu sędziował: Snawański (Gdańsk), na punkty: Kupferstein (Warszawa), Laukdrey (Szczecin) i Markowski (Śląsk). Publiczności około 3 tysięcy osób.

Przyjazd poznajskiej Warty do Łodzi na mecz z ŁKS-em wywołał tu nie mniejsze zaniepokojenie od wizyt pięściarzy zagranicznych, których Łódź miała szczęście do tej pory oglądać.

Hala Wimy, gdzie odbywają się wszystkie poważniejsze imprezy bokserskie, nie mogła by chyba pomieścić już ani jednego widza więcej. Warta pomimo, że już utraciła swój splendor najlepszej drużyny w Polsce, jeszcze wciąż posiada wielką siłę atrakcyjną dla publiczności.

CHŁODNE PRZYJĘCIE

Tym razem Łódź pałała żądzą zwycięstwa nad poznaniakami z dwóch względów: primo — że w grę wchodziła tu drużyna miejscowa, secundo — że pałała chęcią odwetu za skrzywdzenie „Grochowa”, który, zawiadzając Warcie, został — jak to się mówi po sportowemu — „utrącony” z mistrzostwa.

Przyjęcie poznaniaków ze strony publiczności łódzkiej nie było życzliwe. Może byłoby mniej gwizdów przy ukazaniu się gości w ringu, gdyby jeszcze nie scysła, jaka miała miejsce przy wadze. Otóż okazało się, że jeden z odważników nie był nacechowany. Poznaniacy zaraz zaprotestowali i zmusili gospodarzy do szukania innego odważnika na miejsce. Kierownictwo ŁKS-u kosztowało to, oczywiście, nie tylko sporo fatygi, ale i... trochę nerwów. Odważnik jednak się znalazł i Warta straciła nową okazję do „seansu” z zielonym stolikiem.

WARTA NIE MYŚLAŁA O ZWYCIĘSTWIE

Warciarze, jak oświadczył po meczu jeden z ich kierowników, przyjechali do Łodzi z góry nastawieni na porażkę. Przyjechali jednak z tą myślą, aby poznać dokładnie swego przeciwnika i uczynić wszystko, aby w Poznaniu wywalczyć jak najlepszy wynik. Pomimo, że do Łodzi przywieźli jedenastu chłopców, w ringu ujrzeliśmy ich tylko siedmiu. Pisarski nie walczył, gdyż Sobczaka Warta przesunęła do wagi półciężkiej, licząc tu na pewne dwa punkty, a Szymurę — jak przypuszczaliśmy — spotkał się z Niewadziem. Szymura dwa punkty zdobył, ale Sobczak musiał zadowolić się tylko jednym. Poznaniakom chodziło przede wszystkim o te punkty. Nie ulega teraz żadnej wątpliwości, że w Poznaniu Szymura spotka się z Zylisem, a Klimecki z Niewadziem.

Pływackie mistrzostwa Łodzi zakończone

Po raz pierwszy pływackie mistrzostwa Łodzi rozgrywane „na raty”. Pierwszy dzień mistrzostw odbył się w dniu 15 ub. m. a drugi w dniu wczorajszym. Przedbiegi w dwa dni odbywały się rano, tak, aby finały poszczególnych konkurencji można było kontynuować w godzinach popołudniowych. Szkoda, że finały wczorajsze zbiegły się z meczem bokserskim Warta — ŁKS, mimo, że ŁOZP miał zapewnienie, że zawody pięściarskie odbędą się w godz. przedpołudniowych. Publiczność na ogół dopisała, lecz nie było jej tak dużo, jak dwa tygodnie temu.

Przechodząc z kolei do wyników, na uwagę zasługuje bieg na 100 mtr. stylem klasycznym, w którym Nikodemski (Zjedn.) sprawił niespodziankę, bijąc Dobrowolskiego (Film.) i Krogulca wynikiem 1 min. 29,2 sek. Szczepaniakówna (YMCA) w biegu na 400 mtr.

pobiła zeszłoroczny rekord okręgu, uzyskując czas 7 min. 31,1 sek.

W ogólnej punktacji zwyciężył Filmowiec, uzyskując 305 pkt. przed HKŚ-em 211, YMCA 145 pkt., Zjednoczonymi 80 pkt. AZS 67, ŁKS — 27, Włókniarzem — 3 pkt.

Wyniki techniczne podamy jutro.

Galop piłkarzy

ŁKS — Zjednoczone 3:1 (1:1)

W dniu wczorajszym odbył się na boisku Zjednoczonych towarzyski mecz piłkarski pomiędzy zespołami gospodarzy i ŁKS-u.

Zwycięstwo uzyskała drużyna czerwonych 3:1. Złe warunki terenowe utrudniały zawodnikom kontynuowanie normalnej gry. Często piłkarze nie mogli się utrzymać na lodzie, to znów w pewnych miejscach dużo było błota. Prowadzenie dla Zjednoczonych uzyskał Piękarski, a wyrównującą bramkę zdobył Baran. Po zmianie stron w ataku zwycięzców zastosowano zmiany, co drużynie wyszło na dobre. Strzelcem dwóch dalszych goli okazał się Hogenforf.

Zawody prowadził p. Górski. Publiczności zebrało się około 2.500 osób

łodzianin jakoś dziwnie lekko zerwał się, gdy sędzia doliczył do ośmiu. Ale pozostanie to tajemnicą Niewadzi.

Jeśli chodzi o ogólny wynik meczu uważamy, że był on dokładnym odzwierciedleniem stosunku sił. Pewne zastrzeżenie możnaby mieć jedynie do wyniku walki Zylis — Sobczak. W Poznaniu niewątpliwie walkę wygrałby Sobczak, przy czym łodzianie nie mogliby się specjalnie czuć pokrzywdzeni.

PRZEBIEG WALK WAGA MUSZA

Kamiński zwycięża Liedkego. Kamiński przewyższał poznaniaka przede wszystkim kondycją fizyczną. Liedke wyprowadzał jednak lepiej ciosy, przytomnie kontrował i pokazał się z jak najlepszej strony. Kamiński cały czas walczył z półdystansu i w trzeciej rundzie tak zmęczył przeciwnika, że sędzia odeślał poznaniaka do rogu przed gongiem.

WAGA KOGUCIA

Stasiak walczył znów niezdeterminowanie. Wycekiwał przez trzy starcia na atak Szymańskiego, sam rzadko wykazując inicjatywę. Dużo tańca — mało walki. Zwycięstwo Stasiaka nieznaczne.

WAGA PIÓRKOWA

Marcinkowski w pierwszej chwili nadziewa się na prawą prostą Sobkowiaka. Za chwilę następuje ostra wymiana ciosów w dolnej partii. Marcinkowski inkasuje dwa ciosy w żołądek, zwiększa jednak tempo, trafia półsierpem w szczękę i Sobkowiak nieprzytomny pada na deski. Podnosi się wprawdzie, ale sędzia nie dopuszcza do masakry.

WAGA LEKKA

Bonikowski najsłabsza miał pierwszą rundę. W drugim starciu kontry Bonikowskiego są coraz celniejsze, łodzianin sam często atakuje z powodzeniem. W trzecim starciu łodzianinowi wychodzą serie. Bazarnik zaczyna pływać. Zwycięstwo Bonikowskiego zupełnie przekonujące.

WAGA PÓŁŚREDNIA

Olejnik przez cały niemal czas walczy lewą ręką. Adamski, jakkolwiek wydaje się być silniejszy, nie potrafi go, mimo dłuższych rąk, utrzymać na dystans. Ciosy Olejnika nabierają coraz większej siły. Pomimo, że Adamski w trzeciej rundzie był nieco lepszy, niż w poprzednich, zwycięstwo Olejnika nie budzi żadnych zastrzeżeń.

WAGA PÓŁCIĘŻKA

Publiczność koniecznie domagała się od Zylisa nokautu. Sobczak był jednak za szybki dla ekwilibrysty. Zylis chodził po ringu za wolno i rzadziej trafiał. Wynik remisowy nieco naciągany.

WAGA CIĘŻKA

Niewadził walczył z Szymurą nie całe dwie rundy. W pierwszej łodzianin był też na deskach, ale podniósł się. W drugiej Szymura trafia w dołek podpierśniowy łodzianina. Niewadził pada i podrywa się nieco za późno. Sędzia odsyła go do rogu i ogłasza zwycięstwo Szymury przez k.o.

Tęcza przegrywa w Gdańsku Grymin pokonał Skierkę w meczu towarzyskim



GDANSK (obsł. wł).

W obecności 3.000 widzów odbył się w sali stołecznej gdańskiej mecz bokserski z serii rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski — Tęcza — MKS. Spotkanie zakończyło się zasłużonym zwycięstwem Milicjina. KS w stosunku 10:6, przy czym Skierka (MKS) oddał punkty walkowerem.

Wyniki poszczególnych walk: (na pierwszym miejscu zawodników) Sowiński wygrał zdecydowanie z Bednarkiem, Gignat pokonał wysoko Mateckiego, Antkiewicz pokonał w trzeciej rundzie przez techniczne k.o. Jurka. W walce towarzyskiej Grymin zwyciężył Skierkę, który miał nadwagę. Iwański pokonał Mazurę, Trzesowski zdobył punkty w.o. z powodu braku przeciwnika, Szymankiewicz w drugiej minucie pierwszej rundy znokautował Janeczka, Zieliński uległ na punkty Jaskółe.

Żniwo rekordów w Olsztynie

Podczas zimowych lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Olsztynie w drugim dniu zawodów pobity został rekord Polski: 50 m. płotki pan Panners (Gdańsk), uzyskała czas 8,2 sek, skok w dal Moderówna (Łódź) 5,16. 60 m. pan Moderówna (Łódź) — 8 sek.